

RECENZJE I OMÓWIENIA

Кніга магістрата места Полацка 1727 г. Księga magistratu miasta Połocka 1727 r., падрыхт. да публ. Андрей Н. Латушкін, Максім Дз. Макараў, Беларускае гістарычнае таварыства (Беласток); Інстытут беларусістыкі (Вільня), Беласток–Вільня 2012, ss. 406, ISBN 83-60456-21-6.

Jednym z głównych problemów w badaniach nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego jest niewielki stopień zachowania źródeł do dziejów miast, co więcej, rzadko będących przedmiotem edycji. Tym bardziej więc cieszy opracowana i wydana przez dwóch białoruskich historyków księga miejska Połocka z roku 1727, której oryginał przechowywany jest w zbiorach Narodowego Historycznego Archiwum Białorusi w Mińsku (zespół nr 1823 – „Połocki magistrat”).

Choć dokumenty dotyczące połockiego magistratu były już częściowo publikowane, ogromna ich większość pochodzi z XVII w. Wiek XVIII był reprezentowany w edycjach źródłowych nader skromnie. Warto więc pochwalić wydawców za dokonany wybór i starania mające na celu zapalenie istniejącej dotychczas luki.

Wybór konkretnej księgi, z roku 1727, wydawcy motywowali jej specyfiką. W przeciwieństwie bowiem do wielu ksiąg z innych lat, w których przeważają aktykacje dokumentów szlachty województwa połockiego, księga ta zawiera treść znacznie bogatszą. Wiele zawartych w niej dokumentów dotyczy życia miasta – organizacji władz, cechów, procesów, w których uczestniczyli mieszczaństwo Połocka. Wybór księgi z tego właśnie roku wydaje się więc w pełni uzasadniony z punktu widzenia badań nad historią Połocka, a szerzej – także nad historią miast Wielkiego Księstwa Litewskiego i całej Rzeczypospolitej.

Niniejsze wydawnictwo składa się ze wstępu, tekstu księgi miejskiej, zawierającego 113 dokumentów (we wstępie, na stronie 40, błędnie podano liczbę 112, nie uwzględnivszy dokumentu nr 35A) i rejestr spraw (nieuwzględnivony, niestety, w spisie treści), komentarza, słowniczka łacińskich wyrazów i zwrotów, indeksów osobowego i geograficznego, a także 28 ilustracji. Ilustracje te są niewątpliwie wartościowym elementem niniejszej publikacji. Nie tylko bowiem umożliwiają zapoznanie się z wybranymi kartami wydanego źródła, ale zostały też logicznie powiązane z zawartymi we wstępie informacjami dotyczącymi występujących w księdze poszczególnych charakterów pisma, nagłówków, inicjałów czy znaków wodnych. W znacznym stopniu ułatwia to czytelnikowi przyswojenie podanych informacji.

We wstępie, napisanym w języku białoruskim, wydawcy przedstawili motyw, którymi się kierowali przy wyborze omawianego źródła do publikacji, historię zespołu nr 1823 – „Połocki magistrat”, cechy zewnętrzne i wewnętrzne wydawanego rękopisu, przyjęte przez siebie zasady edycji tekstu źródłowego, a także wykaz stosowanych skrótów i wykorzystanej literatury.

Tekst księgi wydany został w języku oryginału, a więc po polsku. Należy przy tym zaznaczyć, że wydawcy świadomie odeszli od zasad edycji, zawartych w *Instrukcji wydaw-*

niczej dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w. Kazimierza Lepszego¹. Kierując się chęcią uniknięcia modernizacji tekstu, wydawcy przyjęli zasadę jak najmniejszej ingerencji w oryginalny język dokumentu. W niektórych przypadkach modernizacja okazała się jednak nieunikniona. Szczegółowe zasady edycji tekstu przedstawione zostały, jak już wspomniano, we wstępie. Tekst źródłowy zaopatrzone w szczegółowe uwagi krytyczne w postaci przypisów tekstowych.

Komentarz, napisany, tak jak i wstęp, w języku białoruskim, zawiera informacje biograficzne o występujących w opublikowanych dokumentach urzędnikach połockiego magistratu (wyjątek stanowi tu Stanisław Denhoff, wojewoda połocki), informacje dotyczące lokalizacji niektórych miejscowości, a także obszerne cytaty z III Statutu Litewskiego oraz szesnasto- i siedemnastowiecznej literatury dotyczącej prawa materialnego i procesowego magdeburgskiego.

Niestety, wydaje się, że zakres zawartych w komentarzu informacji jest niewystarczający. Brakuje bowiem wyjaśnienia fragmentów tekstu źródłowego, które nawet profesjonalnemu badaczowi mogą sprawić wiele trudności, a dla laika są kompletnie niezrozumiałe. Przykładem mogą tu być terminy pochodzące z języka prawniczego: „podać w intromisję” (wprowadzić w posiadanie; s. 106) czy „iterować żalobę” (ponowić powództwo, skargę, s. 144). Problemy sprawiać mogą również systemy miar i wag, system monetarny czy chociażby nazwy przedmiotów, jak wymieniona na stronie 249 „lamoda” (właściwie „alamoda” – wzorowana na modzie francuskiej dwuczęściowa suknia). Przykłady te można byłoby mnożyć; niestety, komplikują one korzystanie z tekstu źródłowego. W dodatku, o ile profesjonalny polski czytelnik zapewne bez większych trudności poradzi sobie ze specyficznymi właściwościami osiemnastowiecznej fleksji czy fonologii źródła, o tyle czytelnik nieznający w biegłym stopniu języka polskiego może mieć spore trudności z właściwym rozszyfrowaniem niektórych terminów. Byłoby więc chyba właściwe ułatwienie pracy z tekstem źródłowym poprzez zaopatrzenie go w przypisy rzeczowe.

Jak już wskazano, wydawnictwo niniejsze zaopatrzone zostało w słowniczek łacińskich terminów i zwrotów, przetłumaczonych, niestety, tylko na język białoruski. Co więcej, w słowniczku tym nie uwzględniono polskich słów, utworzonych pod wpływem łaciny, jak „eliberować” (s. 202) czy „intromitować” (s. 226), choć łacińskie słowa i zwroty zebrano sumiennie, włącznie z dość oczywistymi, jak „anno” czy „de facto”.

Oba indeksy, osobowy i geograficzny, zawierają podwójną pisownię haseł, za pomocą alfabetu łacińskiego i cyrylicy (w języku białoruskim), za co należy wydawców pochwalić. W przypadku indeksu osobowego funkcję podstawowych pełnią hasła w wersji łacińskiej, do których w większości przypadków odsyłają ich pisane cyrylicą odpowiedniki. Wydawcy nie byli tu jednak do końca konsekwentni, gdyż osoby wymienione tylko we wstępie lub komentarzu umieszczone zostały wyłącznie w hasłach pisanych cyrylicą.

Niestety, indeks geograficzny stworzono z jeszcze mniejszą konsekwencją. W tym przypadku funkcję podstawowych pełnią wersje haseł zapisane cyrylicą, do których hasła pisane alfabetem łacińskim w większości są tylko odnośnikami. Spotykamy się tu jednak z daleko idącymi rozbieżnościami. Co prawda, chociaż przeważają hasła zapisane cyrylicą, wśród tych zapisanych alfabetem łacińskim znajdziemy dużą grupę haseł nieposiadających swojego odpowiednika w wersji pisanej cyrylicą. Przykładowo, hasło „Połock” odwołuje się do hasła „Полацк”, ale zawiera jednocześnie wiele podhaseł niewymienionych w wersji

¹ K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, Warszawa 1953.

białoruskiej, jak „cerkiew zamkowa”, „kościół bernardynów” czy „rów, albo przekop moskiewski”. Z drugiej strony, hasła „Вільнюс” czy „Валыццы” nie mają swoich odpowiedników w postaci „Wilna” czy „Wołyniec”. Sprawia to, niestety, że korzystając z indeksu geograficznego, należy równocześnie poszukiwać informacji w obu wersjach haseł, co wydaje się niepotrzebnym utrudnieniem.

Zauważone niedociągnięcia nie mogą jednak podważyć przekonania, że wydawnictwo to przynosi wiele cennego materiału badawczego i godne jest kontynuacji w postaci, miejmy nadzieję, publikacji ksiąg miejskich z kolejnych lat. Należy zatem życzyć tego wydawcom, których warto jednocześnie pochwalić za włożony w swoją pracę wysiłek.

Tomasz Ambroziak (Toruń)

